

DZIENNIK POLSKI

Nr. 353.

Sobota, dnia 18. IV. 1942.

Rok III

Wiadomości wojenne.

Front zachodni. Od niedzieli dnia 12. b. m. trwają nieprzerwanie na wielką skalę dzienne i nocne naloty na Francję i Niemcy. Przez ostatnie dwa dni liczne eskadry pod osłoną 400 myśliwców bombardowały Francję, naloty były skoncentrowane i wyraziły olbrzymie szkody. Zestrzelono 7 niem. myśliwców. W nocy równie silne formacje uderzyły na Zagłębie Ruhry, Nadrenię, porty w Dunkierce, Havre, Lorient, St. Nazare oraz lotniska w Belgii i Holandii. Z wypraw wróciły wszystkie samoloty. Bardzo słabe naloty niem. miały miejsce nad połudn. Anglią, zestrzelono 2 niem. bombowce.

Front wschodni. W ciężkich walkach na odcinku Leningradu poległo 2.000 Niemców. Ataki ros. przerwały linie niem. na północ i południe od Leningradu. W rejon jeziora Ilmen złamano opór wyborowych formacji SS i zdobyto niem. pozycje, na odcinku morskiewskim frontu środkowego złamano wśród krwawych strat 30 niem. kontrataków 286. dyw. piech. została doszczętnie rozbita. Jeńcy niem. zeznają, że do boju rzuca Niem. dowództwo niewyszkolonych żołnierzy, zmobilizowanych pośpiesznie z fabryk i wcielonych w szeregi, na linii Brańska wojska ros. zdobyły nowe tereny. Niemcy stracili 3.000 zabitych, na Krymie w walkach oddziałów pancernych zniszczono 50 niem. czołgów, na morzu Berenta zatopiono niem. łódź podwodną i 2 transportowce.

Front afrykański. W Libii działalność patroli. Bazy osi zostały zbombardowane, nad Maltą zestrzelono 9 aparatów, 8 uszkodzono, samoloty torpedowe zaatakowały włoski konwój na morzu Śródziemnym i zatopiono 3 statki, które zatonięły.

Front Dalekiego Wschodu. W Birmie, alianci wśród walk nad Irrawad wycofują się z wolna na północ. Szuby naftowe w Birmie zostały zupełnie zniszczone przez specjalne oddziały. W czasie nalotu na Kupaug zniszczono 5 jap. samolotów, zatopiono 3 transportowce a 4 uszkodzono. Na Filipinach wysadzili Japończycy desant na wyspie Panai, rozgorzały z ciche walki. Naloty jap. Corregidor znacznie osłabiły. 6 holenderskich łodzi podwodnych przedostało się szczęśliwie z Jawy do portów sprzymierzonych.

Wiadomości ze świata.

Polska. W środę odbył gen. Sikorski w obecności min. Raczyńskiego konferencję z min. Edenem. W piątek odbył gen. Sikorski długie narady z szefem sztabu imperialnego.

Anglia. Premier Churchill i szef sztabu USA, gen. Marshall dokonali przeglądu oddziałów szturmowych, stacjonujących w południowej Anglii, w celu odparcia ewentualnego ataku. W sobotę odbył ponownie narady gen. Marshall. Rozmowy te miały doniosłe znaczenie.

Stany Zjednoczone. Wszyscy obywatele USA którzy przebywali jeszcze we Francji nieokupowanej otrzymali rozkaz od swego rządu do natychmiastowego opuszczenia Francji. Rząd USA wezwał swe-

go ambasadora w Vichy amb. Leahy do Wszynghtonu, celem odbycia narad w związku z powrotem Laval'a do władzy. Według informacji z urzędowych kół amer. należy się spodziewać, że po ogłoszeniu składu nowego rządu franc. rząd USA zajmie zdecydowane stanowisko wobec Laval'a. Mała są widoki uniknięcia zerwania stosunków z rządem w Vichy.

Bliski Wschód. Naczelný wódz aliantów na Bl. Wschodzie gen. Auchinleck odbył przegląd wszystkich armii od Egiptu aż po Persję. Z Teheranu donoszą, że przez Persję przechodzą olbrzymie transporty sprzętu wojennego dla Rosji.

Francja. Laval przyjechał z Paryża do Vichy pod silną eskortą policji. Odbył on w piątek konferencję z marsz. Petainem. Dymisja całego gabinetu została ogłoszona. Laval tworzy nowy rząd, którego skład ma być opublikowany w sobotę. Z Francji nadchodzą wiadomości o zaburzeniach z powodu objęcia władzy przez Laval'a. W Paryżu doszło do nowych wykroczeń przeciw wojskom okupacyjnym. Pod Caen wykolęjono transport wojsk niem. 35 żołnierzy zabitych. Marsz Rundstedt przybył do Paryża w środę o północy i natychmiast kazał sobie złożyć meldunki o ang. ofensywie lotniczej. Przez cały czwartek trwały gorączkowe narady niem. dowódców we Francji z marsz. Rundstedtem. Prasa szwajcarska twierdzi, że Niemcy próbują zabezpieczyć sobie tyły na Zachodzie, nie pując do ataku na Wschodzie. Mianowanie Rundstadta ma związek z ang. atakiem na St. Nazare i ofensywą lotniczą oraz naradami londyńskimi, poza tym rząd niem. obawia się, że franc. ludność cywilna i wojsko będą ułatwiać Anglikom lądowanie w wypadku wszczęcia poważnych działań ofensywnych. Według ostatnich wiadomości, Rundstedt kazał roztęlać 35 zakładników za sabotaże kolejowe i napady na żołnierzy.

Norwegia. Stokholm donosi, że Niemcy czynią gorączkowe przygotowania do obrony wybrzeży norweskich. Ludność wybrzeży została ewakuowana, armie niem. zostały wzmocnione. Szef niem. policji gen. Daluge przybył do Oslo, pod pozorem organizowania zawodów sportowych.

Bułgaria. Rząd bugarski zdeklarował gotowość okupowania całej Serbii.

Niemcy. Na wszystkich targach publicznych pojawiło się ogłoszenie o wprowadzeniu surowych kar na wszystkich, którzy dopuszczają się przekroczenia zarządzeń żywnościowych. Kara śmierci przez powieszenie — jano szczególnie hańbiąca — będzie wykonywana na paskarzach oraz na tych, którzy podbijają ceny żywności. Prasa niem. doniosła o śmierci obu najlepszych dowódców łodzi podwodnych Opitz'a i Brauna. Z zatóg łodzi nikt się nie zdołał uratować.

Ambasador jap. w Moskwie oświadczył w raporcie do swego rządu, że uważa za zupełnie nieuzasadnioną otuchę Hitlera odnośnie sukcesów zamierzonej ofensywy.

Sowiecka armia rezerwowa! Radio Ankara informuje o wielkich rezerwach sowieckiej armii donosi: że Budienyn organizuje w Stalingradzie, nad Wołgą, wielkie jednostki kawalerskie i wojsk zmotoryzowanych. Mają to być oddziały świetnie wyszkolone, które już częściowo są na froncie, względnie zostaną użyte w operacjach obrotowych na Kaukazie. Głębiej jeszcze w Rosji organizuje Woroszyłow wielką armię, w skład której wchodzi 122 dywizje, a mianowicie: 75 dywizji piechoty, 20 pancernych, 15 kawalerii i 12 zmotoryzowanych. Bronię i sprzęt dla tych armii rezerwowych dostarczają, obok fabryk sowieckich, W. Brytania i Stany Zjednoczone. Armia formowana przez Woroszyłowa, ma być gotowa w czerwcu. Ponadto Ankara zwraca uwagę na znaczną sowiecką siłę zbrojną, stojącą na Syberji. Z dalszych informacji ankańskich dowiadujemy się o rozmiarach wielkiego sowieckiego przemysłu wojennego, stworzonego na wschód od Wołgi, zwłaszcza w Wołogdzie, Stalingradzie, Permie i Swierdłowsku, w trzech z tych miast powstało 7 fabryk lotniczych, 6 fabryk produkujących czołgi i 5 produkujących samochody ciężarowe. Po tym istnieją również duże zakłady przemysłu wojennego w zach. Syberji, a to w Tomsku i Magnitogorsku, wreszcie w Turkiestanie. Zaznaczyć należy, że sowiecki przemysł wojenny leży poza zasięgiem lotnictwa nieprzyjacielskiego.

„Zaopatrzenie kraju po wojnie.

Jedną z najważniejszych spraw, jakie ma przed sobą rząd polski, jest zaopatrzenie kraju po uwolnieniu go od okupacji w artykuły i surowce pierwszej potrzeby. Rząd polski w Londynie rozpoczął przygotowania i odbył już w tej sprawie pierwsze narady z rządem angielskim i złożył szczegółowe zapotrzebowanie na okres wojenny. Liczby te mają charakter tymczasowy. Całe zapotrzebowanie podzielone jest na 3 okresy 6-cio miesięczne i obejmuje ogółem półtora roku. W pierwszym okresie 6-miesięcznym wydzielono jeszcze wstępny okres dwumiesięczny, obejmujący najtrudniejsze potrzeby, wymagające natychmiastowego pokrycia, przewidziany jest przywóz różnych artykułów pierwszej potrzeby. O ile chodzi o zaopatrzenie w skóry program rządu przewiduje przywóz obuwia gotowego w ilości 9 milionów par, skór garbowanych w ilości po 4 tys. tonn oraz surowych w stosunku 32 tys. tonn rocznie. Zapotrzebowanie na ubrania ma być pokryte w podobny sposób przez początkowy przywóz wełny i bawełny. O ile chodzi o surowce przemysłowe przewiduje się przywóz 2 milionów rudy żelaznej rocznie. Ponadto opracowane zostało zapotrzebowanie na tabor zarówno lądowy jak i morski. Przygotowania rządu polskiego poszły nie tylko w kierunku zgłoszenia komisji międzyaliantkiej odpowiednich cyfr, ale także i opracowania prawdopodobnego zakresu zakupów i przygotowania organizacji handlu i techniki zakupów.

Sabotaż Polaków wywiezionych do Niemiec.

Prasa niemiecka ogłasza szereg wiadomości o sabotażach dokonywanych przez Polaków, wywiezionych na roboty rolne do Niemiec. „Schleswig-Holsteinsche Tageszeitung“ donosi o sabotażu popełnionym przez 21-letniego Polaka Władysława Pasterza który podpalił zabudowania gospodarza, u którego był przymusowo zatrudniony za to, że go nieudolnie traktowano. „Berliner Lokalanzeiger“ donosi o pewnym polskim robotniku rolnym, który zbiegł z pracy, a którego pochwycono i przyprowadzono ponownie do gospodarza. Nazajutrz po powrocie na fermę Polak podpalił budynki gospodarcze, które spłonęły ze wszystkimi zbiorami i maszynami rolniczymi. Kiedy w ponownej ucieczce miano go schwycić, Polak popełnił samobójstwo.

Wyższa Szkoła Techniczna w Warszawie

zostanie otwarta w najbliższym czasie w gmachu Politechniki. Będzie to szkoła zawodowa II stopnia z polskim językiem wykładowym. Dyrektorem będzie Niemiec, wicedyrektorem Polak. Szkoła obejmować będzie wydziały: inżynierii, mechaniki, elektrotechniki i chemii. Na utworzenie wydziału architektury — jako mogącego stać się ośrodkiem kultury polskiej — Niemcy nie pozwolili. Ze względu na konieczność kształcenia młodzieży, czynniki państwowe w kraju nie sprzeciwiają się współpracy ze Szkołą profesorów Polaków i nie wzbraniają wstępowania do niej młodzieży polskiej, podkreślają jednak w swej opinii, że mamy tu do czynienia z degradacją tak świetnej polskiej uczelni jak Politechnika Warszawska.

R Ó Ż N E.

Prezydent Związku Sowieckiego — Kalinin, wygłosił mowę w której stwierdził, że siły niemieckie są bardzo znużone i że Rosjanie mają przewagę nad niem. lotnictwem i czołgami. Niemcy usprawiedliwiają swe porażki złym stanem pogody. Jesienią skarżyli się na błoto, zimą na śnieg i mrozy, wiosną przeszkadza im odwilż. Dowództwo niemieckie chełpi się nieprzerwanym oporem otoczonej 16-tej armii. Jest to — jego zdaniem — klasyczny przykład obrony ze wszystkich stron, ukuli nawet na to specjalny termin „obrona w stylu jeża“. Ale za utrzymanie tego „jeża“ przy życiu muszą bardzo drogo płacić. Szereg oddziałów spieszących z pomocą, zostało przy tym zupełnie startych. Setki wielkich samolotów transportowych, zaopatrujących otoczoną armię z powietrza, zostało zestrzelonych, a siły „jeża“ niem. skurczyły się ze 100 tys. na 50 tys., a może nawet mniej.

Dokładnie przed dwu laty, tj. 2 kwietnia 1940 roku pojawiło się w prasie niemieckiej zapewnienie, że Niemcy Hitlera uniknęły wojny na dwa fronty. W pierwszej wojnie światowej Niemcy miały to nieszczęście walczenia na Wschodzie i Zachodzie. Trzecia Rzesza znalazła się w lepszym położeniu, bo dzięki geniuszowi Hitlera, nie udało się wrogom Niemiec kiedykolwiek nakłonić Rosję do wystąpienia przeciw Rzeszy. Widzimy więc, jak spełniło się proroctwo Hitlera, które miało się przyczynić do podtrzymania entuzjazmu wojennego w Niemczech.

Władze niemieckie wyznaczyły 50 tys. Marek nagrody za wykrycie wydawcy listu Möldersa do Hitlera z protestem przeciw zamykaniu klasztorów w Niemczech. List ten krąży w odpisach wśród ludności. Według źródeł rosyjskich, Hitler kazał Möldersa zestrzelić przy lądowaniu nad lotniskiem wrocławskim. Walczył z Möldersem za życia, teraz walczy z nim po śmierci. Ale wojny ze zmarłymi nikt jeszcze nie wygrał.

W piątek 3. bm. minął rok od chwili, gdy premier węgierski Teleky popełnił samobójstwo. Teleky był wielkim uczonym i wynalazcą. Od chwili powołania go na szefa rządu, walczył o niepodległość kraju w obliczu coraz dalej idących żądań niemieckich. W chwili, gdy Niemcy zażądały zgody na przemarsz wojsk niemieckich przez Węgry, Teleky wolał śmierć niż przyjęcie tych żądań.

(—) (—) (—)

Na fundusz prasowy złożyli: XY. 20, UD. 20, Okno 20, Ypsilon 10, Od Przyjaciela 2.000.